

Sygn. akt: I C 1581/16 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2017 roku

Sąd Rejonowy w Szczytnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Banaszewska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Monika Nalewajk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 października 2017 roku w S.,

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w B.,

przeciwko W. D.

o zapłatę

a. zasądza od pozwanej W. D. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w B. kwotę 1.247,25 (jeden tysiąc dwieście czterdzieści siedem złotych dwadzieścia pięć groszy) złotych wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie od dnia 20 października 2016 roku do dnia zapłaty

b. oddala powództwo w pozostałej części,

c. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 454,74 (czterysta pięćdziesiąt cztery złote siedemdziesiąt cztery grosze) złote tytułem zwrotu kosztów procesu

Sygn. akt I C 1581/16

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. z siedzibą w B. wniósł pozew przeciwko W. D., w którym domagał się zasądzenia 5.684,65 złotych wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi od dnia 20 października 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Uzasadniając żądanie pozwu, powód podał, że pozwana przez podpisanie weksla w dniu 14 października 2015 roku zobowiązała się do zapłaty w dniu 19 października 2016 roku kwoty 5.884,65 złotych. Powód w dniu 19 września 2016 roku wezwał pozwaną do wykupu weksla, po czym pozwana dokonała wpłaty kwoty 200 złotych i zaprzestała spłacania reszty rat.

Pozwana W. D. w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew przyznała, że zawarła z powodem umowę pożyczki na okres 48 miesięcy, na podstawie której otrzymała tytułem pożyczki kwotę 2.000 złotych. W umowie tej przewidziano koszt ubezpieczenia pożyczki na poziomie 3.078 złotych. Pozwana, jak twierdziła, do lipca 2016 roku dokonywała regularnych wpłat kwot po 123 złote, po czym z uwagi na trudności materialne zaprzestała dalszej spłaty. Pozwana nie

kwestionowała fakt, że podpisała weksel in blanco. Wskazując na dokonane przez powoda wypowiedzenie umowy pożyczki twierdziła, że weksel został wypełniony nieprawidłowo albowiem niezasadnie powód w kwocie wskazanej na wekslu objął koszt ubezpieczenia za cały okres trwania umowy, mimo że umowa ta została wypowiedziana 19 września 2016 roku. Nadto, pozwana wniosła o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 13 października 2015 roku między pozwaną W. D. a powodem (...) S.A. z siedzibą w B. została zawarta umowa pożyczki gotówkowej nr (...) - (...). Na mocy tej umowy udzielono pozwanej pożyczki gotówkowej w wysokości 2.000 złotych (całkowita kwota pożyczki).

Pozwana – jako pożyczkobiorca – zobowiązała się ponieść:

d. koszt opłaty przygotowawczej, będącej opłatą za czynności faktyczne związane z rozpatrzeniem wniosku, przygotowaniem, zawarciem umowy oraz udzieleniem pożyczki, w wysokości 426 złotych,

e. koszt ubezpieczenia w wysokości 3.078 złotych.

Opłaty te zostały potrącone z kwoty udzielonej pożyczki (5.504 złote). Do dyspozycji pozwanej została przekazana kwota 2.000 złotych.

Za udzielenie pożyczki pozwana zobowiązała się zapłacić pożyczkodawcy wynagrodzenie umowne w wysokości 400 złotych, wynikające z rocznej stopy oprocentowania wynoszącej 9,58 %.

Pozwana zobowiązała się zwrócić powodowej spółce jako pożyczkodawcy łączną kwotę 5.904 złote, na którą składała się:

a) kwota 5.504 złote (kwota udzielonej pożyczki),

b) kwota 400 złotych (wynagrodzenie umowne za udzielenie pożyczki),

w 48 miesięcznych ratach płatnych do 2-go dnia każdego miesiąca, poczynając od listopada 2015 roku, w wysokości 123 złote każda rata.

Całkowity koszt pożyczki rozumiany jako suma wszystkich kosztów, które pożyczkobiorca zobowiązał się ponieść w związku z udzieloną pożyczką wynosił 3.904 złote i był równy sumie wynagrodzenia umownego za udzielenie pożyczki (400 złotych), opłaty przygotowawczej (426 złotych) oraz kosztu ubezpieczenia (3.078 złotych).

Całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę, tj. 5.904 złote, stanowiła sumę całkowitego kosztu pożyczki (3.904 złote) oraz całkowitej kwoty pożyczki (2.000 złotych).

Umowa pożyczki została zawarta na czas udzielenia pożyczki aż do całkowitego spłacenia wszelkich zobowiązań pożyczkobiorcy wynikających z zawartej umowy.

Zabezpieczeniem spłaty zawartej umowy pożyczki był weksel in blanco podpisany w dniu 14 października 2015 roku przez pozwaną wraz z deklaracją wekslową. Dodatkowo pozwana zobowiązała się do zabezpieczenia spłaty pożyczki przez wyrażenie zgody na objęcie jej ochroną ubezpieczeniową w ramach umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w B. a (...) S.A. z siedzibą W.. Pozwana zobowiązała się do pokrycia kosztów opłacenia składki ubezpieczenia należnej z tytułu umowy ubezpieczenia, która to składka miała być opłacona jednorazowo po zawarciu i wypłaceniu kwoty pożyczki. (...) S.A. – jako ubezpieczający – miał obowiązek przekazać składkę ubezpieczeniową w wysokości 3.078 złotych na rzecz (...) S.A. z siedzibą W., przy czym pozwana upoważniła (...) S.A. do potrącenia kwoty należnej z tytułu zwrotu kosztów ubezpieczenia z kwoty udzielonej pożyczki wynoszącej 5.504 złote.

Zgodnie z pkt 11.1 umowy pożyczki jeżeli pożyczkobiorca nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu i wypełnić weksel po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Pożyczkodawca w przypadku wypowiedzenia umowy miał prawo na wekslu in blanco wpisać datę i miejsce zapłaty oraz kwotę nieprzekraczającą kwoty należnej pożyczkodawcy z tytułu pozostałej niespłaconej części pożyczki, wynagrodzenia umownego oraz naliczyć i wpisać:

- a) dla całkowitej kwoty pożyczki – maksymalną wysokość odsetek umownych na poziomie czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego z dnia zawarcia umowy, tj. 10 % w stosunku rocznym,
- b) kwotę w wysokości do 20 % z pozostałej do zapłaty całkowitej kwoty pożyczki tytułem poniesionych kosztów windykacji, nie więcej jednak niż poniesione przez pożyczkodawcę koszty tej windykacji,
- c) kwotę wynikającą z tabeli opłat zawartą w punkcie 19.4 umowy – punkt 8, 9 i 10 tabeli, tj. kwotę 15,00 złotych tytułem opłaty za upomnienie pisemne lub wezwanie do zapłaty, kwotę o złotych tytułem opłaty za monit SMS oraz monit telefoniczny.

Stosownie do pkt 13.1 umowy pożyczki jeżeli pożyczkobiorca nie spłacił w terminie poszczególnych rat pożyczki lub innego zobowiązania pieniężnego wynikającego z zawartej umowy, niespłacona kwota stawała się zadłużeniem przeterminowanym. Od zadłużenia przeterminowanego pożyczkodawca miał prawo naliczać odsetki umowne za każdy dzień zwłoki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

W przypadku, gdy pożyczkobiorca zalegał z zapłatą jakiegokolwiek terminowego zobowiązania pieniężnego wynikającego z umowy, pożyczkodawca miał prawo podjąć następujące działania windykacyjne:

- a) monit telefoniczny (w tym również za pomocą krótkich wiadomości tekstowych SMS oraz automatycznych wiadomości głosowych),
- b) upomnienie pisemne,

informując każdorazowo pożyczkobiorcę o wymaganym zadłużeniu, określając warunki spłaty. Nietrzymanie przez pożyczkobiorcę warunków umowy pożyczki skutkowało podjęciem przez pożyczkodawcę czynności windykacyjnych w postaci monitów telefonicznych oraz upomnień pisemnych, przy czym włączenie dodatkowych działań windykacyjnych następowało w razie stwierdzenia bezskuteczności któregośkolwiek z poprzednich działań i dalszego istnienia zadłużenia przeterminowanego. Za wskazane czynności pożyczkodawca miał prawo pobierania opłaty, zgodnie z tabelą opłat, z tym zastrzeżeniem, że opłaty zostaną naliczone w wysokości nie większej niż 80 złotych w odniesieniu do każdego terminowego zobowiązania pieniężnego wynikającego z umowy. Upomnienia pisemne miały być wysyłane listem zwykłym za wyjątkiem wypowiedzenia umowy pożyczki. Pożyczkodawca mógł dodatkowo podjąć inne działania windykacyjne, w tym działania terenowe na adresach wskazanych w umowie przez pożyczkobiorcę, oraz w miejscu ich zatrudnienia, jak i na adres miejsca pobytu pożyczkobiorcy (pkt 13.2 i 3 umowy pożyczki).

Zgodnie z pkt 11.4 umowy pożyczki w przypadku gdy pożyczkobiorca zalegał z zapłatą zobowiązania pieniężnego wynikającego z umowy pożyczki, pożyczkodawca miał prawo wezwać pożyczkobiorcę do jego zapłaty w terminie 7 dni z zastrzeżeniem, że w przypadku braku płatności wypełni weksel i będzie dochodzić na tej podstawie zobowiązań przed sądem.

(dowód: umowa pożyczki gotówkowej nr (...) - (...), k. 45, k. 47-54, weksel, k. 5, deklaracja wekslowa, k. 46)

W okresie obowiązywania umowy pożyczki pozwana dokonała wpłat w łącznej wysokości 1.307 złotych.

(dowód: karta klienta, k. 55-56)

Zgodnie z umową ubezpieczenia, z której wyciąg stanowił integralną część umowy pożyczki gotówkowej numer (...) - (...) przedmiotem ubezpieczenia było życie i zdrowie ubezpieczonego pożyczkobiorcy. Zakres ubezpieczenia obejmował: śmierć ubezpieczonego oraz całkowitą trwałą niezdolność do pracy i samodzielnej egzystencji ubezpieczonego w wyniku nieszczęśliwego wypadku lub choroby. Warunkiem objęcia klienta (...) ochroną ubezpieczeniową było zawarcie umowy pożyczki gotówkowej i podpisanie przez klienta (...) deklaracji przystąpienia do ubezpieczenia.

(dowód: załącznik nr 1 do umowy pożyczki, k. 47-48)

Powód pismem z dnia 2 września 2016 roku wezwał pozwaną do dobrowolnej zapłaty zaległych rat pożyczki wymagalnych w dniach 2 sierpnia 2016 roku i 2 września 2016 roku w łącznej wysokości 246 złotych w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

(dowód: pismo z dnia 2 września 2016 roku wraz z dowodem jego nadania, k. 57, 58-59)

Pismem z dnia 19 września 2016 roku (...) S.A. z siedzibą w B. wypowiedział pozwanej umowę pożyczki zawartą w dniu 14 października 2015 roku. Jednocześnie zawiadomiono ją, że wystawiony przez nią weksel in blanco został wypełniony i w przypadku nieotrzymania zapłaty w ciągu najbliższych 30 dni sprawa zostanie skierowana na drogę sądową. W piśmie wskazano, że na dzień 19 września 2016 roku zadłużenie pozwanej z tytułu umowy pożyczki nr (...) opiewa na łączną kwotę 5.884,65 złotych, w tym:

- a) kwota niespłaconej pożyczki – 4.797 złotych
- b) kwota obliczona na podstawie pkt 11.2 a) postanowień umowy – 34,81 złotych,
- c) kwota obliczona na podstawie pkt 11.2 b) postanowień umowy – 959,40 złotych,
- d) kwota obliczona na podstawie pkt 11.2 c) postanowień umowy – 90 złotych,
- e) umowne odsetkiienne za opóźnienie obliczone na podstawie pkt 13.1 postanowień umowy – 3.44 złotych.

Wypowiedzenie umowy pożyczki zostało pozwanej doręczone.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych sprawy powództwo zasługiwało na uwzględnienie, aczkolwiek nie w wysokości dochodzonej pozwem.

Przed przystąpieniem do oceny zasadności zgłoszonego przez stronę powodową roszczenia należy wyraźnie zaznaczyć, że choć żądanie pozwu oparto na zobowiązaniu wekslowym, to pomimo abstrakcyjności tego żądania, dopuszczalne jest powoływanie się na podstawę faktyczną i prawną stosunku prawnego łączącego strony, w związku z którym wystawiony został ten weksel. Wobec powyższego, w szczególności wobec abuzywnego charakteru niektórych postanowień umownych, przedmiotem badania w niniejszej sprawie stała się właśnie treść stosunku prawnego łączącego powoda z pozwaną, tj. umowa pożyczki z dnia 14 października 2016 roku oraz okoliczności jego powstania.

Zawarta przez strony sporu umowa pożyczki, według obowiązującego w dacie zawarcia tej umowy stanu prawnego, jest umową o kredyt konsumencki określoną w art. 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Zgodnie z treścią tego przepisu przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę, na mocy której przedsiębiorca w zakresie swojej działalności (kredytodawca), udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi kredytu w jakiegokolwiek postaci, a taką umową jest również umowa pożyczka spełniająca warunki z art. 720 § 1 k.c. Przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy.

Umowa, będąca źródłem zgłoszonych w pozwie roszczeń, zawarta została w ramach standardowo stosowanych przez powodową spółkę formularzy umowy, które pozwana zaakceptowała, nie mając wpływu i możliwości negocjowania szczegółowych warunków umowy. O ile postanowienia zawartej umowy pożyczki nie naruszają przepisów o kredycie konsumenckim, zarówno co do treści samej umowy, jak i sposobu jej wypowiedzenia, to jednak zapisy tej umowy, w świetle art. 385¹ k.c., stanowiącym o niedozwolonych klauzulach umownych, budzą wątpliwości. Jak stanowi przywołany przepis postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Zgodnie z § 2 przywołanego przepisu jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Za niezgodnione indywidualnie uważa się te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 3 i § 4).

Postanowienia umowy pożyczki łączącej strony niniejszego postępowania nie zostały uzgodnione indywidualnie, albowiem strona pozwana nie miała jakiegokolwiek wpływu na treść umowy. Pozwana mogła bowiem przystąpić do umowy w zaproponowanym jej kształcie bądź jej nie zawierać. Dowodzi tego treść formularza umowy, którym powszechnie posługuje się powodowa spółka w kontaktach z klientami.

W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać m.in. działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r, sygn. akt VI ACa 771/10).

Odnosząc regulacje zawarte w art. 385¹ k.c. - (...) k.c. na grunt niniejszej sprawy, należy zwrócić uwagę, że niektóre postanowienia zawartej między stronami umowy pożyczki są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu wskazanych przepisów.

W ocenie Sądu, niedozwolonymi klauzulami umownymi są zapisy umowy w zakresie, w jakim nakładają na pożyczkobiorcę obowiązek uiszczenia opłat za pisemne upomnienia i wezwania do zapłaty obok kosztów windykacyjnych, a także postanowienia umowne obciążające pożyczkobiorcę obowiązkiem uiszczenia składki na ubezpieczenie spłaty pożyczki w wysokości 3.078 złotych oraz obowiązkiem uiszczenia wynagrodzenia umownego oraz jednocześnie odsetek kapitałowych maksymalnych w przypadku wypowiedzenia umowy pożyczki.

Należy podkreślić, że sama możliwość ubezpieczenia umowy jest dozwolona i została przewidziana w ustawie o kredycie konsumenckim. W ocenie Sądu, zrozumiałym i uzasadnionym jest konieczność zabezpieczenia przez powodową spółkę swoich interesów na wypadek śmierci ubezpieczonego czy całkowitej trwałej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji pożyczkobiorcy w wyniku nieszczęśliwego wypadku lub choroby. Ubezpieczenie umowy pożyczki na warunkach wynikających z niniejszej sprawy jest jednak przerzucaniem ryzyka, ciężaru i kosztów prowadzenia działalności przez powodową spółkę na pozwaną. Rażąca i to w znacznym stopniu w rozpoznawanej sprawie jest bowiem dysproporcja między kwotą wypłaconej przez powodową spółkę pożyczki (2.000 złotych), a wysokością składki ubezpieczeniowej, którą pozwana została obciążona (3.078 złotych). Tak wysoka składka stanowi de facto przerzucenie na klientów strony powodowej ryzyka niespłacenia pożyczki. Tak ustalona składka przekracza wpłaconą na konto pozwanej kwoty pożyczki i to o 1.078 złotych. Strona powodowa niewątpliwie udziela pożyczek, co do których ryzyko braku spłaty jest duże. Nie może jednak tym ryzykiem w całości obciążać pożyczkobiorców. Obciążanie tych osób kosztami składki ubezpieczeniowej w wysokości zbliżonej, a nawet przewyższającej, wpłaconą im kwotę jest działaniem nieuczciwym, nierzetelnym i co najważniejsze sprzecznym z dobrymi obyczajami. Zdaniem

Sądu, przedmiotowe postanowienia umowne zostały przez pożyczkodawcę zastrzeżone w sposób i wysokości znacznie przekraczającej możliwą do przyjęcia granicę i tym samym należy je uznać za niedozwolone klauzule umowne.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, iż strona powodowa nie przedłożyła jakichkolwiek dowodów wskazujących na okoliczność faktycznego uiszczenia na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. żądanej od pozwanej składki ubezpieczeniowej w kwocie 3.078 złotych. Wprawdzie w aktach sprawy znajduje się pisemne oświadczenie (...) S.A. z siedzibą w W. o fakcie opłacenia jednorazowo składki w wysokości 3.078 złotych. Jednakże, co istotne, w pkt 17.2 umowy pożyczki pożyczkobiorca zobowiązał się do pokrycia kosztów opłacenia składki ubezpieczenia należnej z tytułu umowy ubezpieczenia, jednakże to (...) jako ubezpieczający – zobowiązany był do przekazania tej składki na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W.. Tym samym strona powodowa powinna być w posiadaniu stosownego dokumentu potwierdzającego fakt zapłaty składki ubezpieczeniowej. Mając powyższe na względzie, sąd na rozprawie w dniu 21 lipca 2017 roku zobowiązał stornę powodową do przedstawienia w termin dwóch tygodni dowodu odprowadzenia składki ubezpieczeniowej na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W., pod rygorem negatywnych skutków procesowych. Mimo wyznaczenia dość długiego terminu żądany dokument nie został przedstawiony do czasu wydania wyroku w niniejszej sprawie. A więc Sąd nie mógł w realiach niniejszej sprawy przyjąć, że składka ubezpieczeniowa w niebagatelnej kwocie 3.078 złotych została faktycznie zapłacona przez powoda na rzecz ubezpieczyciela. Domaganie się zwrotu składki ubezpieczeniowej w sytuacji nieprzekazania jej ubezpieczycielowi stanowi przejaw zachowania pozostającego w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego oraz zasadami lojalności wymaganymi przecież w obrocie gospodarczym.

W zaistniałej sytuacji należało zatem uznać, że strona powodowa nie udowodniła – wbrew ciężącemu na niej obowiązkowi – by kwota 3.078 złotych została przekazana ubezpieczycielowi tytułem należnej składki ubezpieczeniowej, a tym samym, by mogła domagać się jej zwrotu od pozwanej.

W kontekście składki ubezpieczeniowej wątpliwości Sądu budzi także okoliczność zaliczenia jej do całkowitej kwoty pożyczki, a zatem środków pieniężnych, które to pożyczkodawca udostępnił pożyczkobiorcy na podstawie zawartej umowy. Zdaniem Sądu, rzeczywista kwota pożyczki w realiach niniejszej sprawy wyniosła zaledwie 2.000 złotych, gdyż taką ilość pieniędzy rzeczywiście przeniesiono na własność pozwanej, nie zaś 5.504 złote, jak wskazywała strona powodowa, zaliczając do kwoty tej dodatkowo koszty ubezpieczenia oraz opłatę przygotowawczą. Z istotą pożyczki sprzeczne jest bowiem „przeniesienie” na rzecz biorącego pożyczkę sum pieniężnych, których w rzeczywistości nigdy on nie otrzymuje, a które automatycznie zostają zaliczone na poczet związanych z pożyczką kosztów i opłat.

W ocenie Sądu, także postanowienia umowy nakładające na pożyczkobiorcę obowiązek uiszczenia w przypadku wypowiedzenia umowy pożyczki wynagrodzenia umownego za udzielenie pożyczki w pełnej wysokości obok odsetek kapitałowych umownych, naliczonych od całkowitej kwoty pożyczki mają charakter klauzul abuzywnych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Stosownie do pkt 1.8 umowy pożyczki pożyczkobiorca zobowiązany był do zapłaty na rzecz pożyczkodawcy wynagrodzenia umownego w wysokości 400 złotych, wynikającego z rocznej stopy oprocentowania wynoszącej 9,58 %. Punkt 11.2 a) umowy zakładał natomiast, że pożyczkodawca w przypadku wypowiedzenia umowy miał prawo na wekslu in blanco wpisać datę i miejsce zapłaty oraz kwotę nieprzekraczającą kwoty należnej pożyczkodawcy z tytułu pozostałej niespłaconej części pożyczki, wynagrodzenia umownego oraz naliczyć i wpisać dla całkowitej kwoty pożyczki – maksymalną wysokość odsetek umownych na poziomie czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego z dnia zawarcia umowy, tj. 10 % w stosunku rocznym (co też w niniejszej sprawie strona powodowa uczyniła, naliczając pozwanemu odsetki umowne kapitałowe w wysokości 34,81 złotych). Powyższe zapisy umowne wskazują zatem jednoznacznie, że w przypadku wypowiedzenia umowy pożyczki pożyczkodawcy przysługiwało podwójne wynagrodzenie za korzystanie przez pozwaną z kapitału. Z jednej bowiem strony pożyczkobiorca był zmuszony zapłacić pożyczkodawcy wynagrodzenie umowne w wysokości 400 złotych, z drugiej zaś strony obciążał ją obowiązkiem uiszczenia odsetek umownych kapitałowych naliczonych od całkowitej kwoty pożyczki w wysokości 4-krotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Należy przy tym wskazać, że nie do końca jest jasne, z jakiego tytułu wynagrodzenie umowne należało się powodowi na podstawie

umowy pożyczki z dnia 14 października 2015 roku. W umowie jedynie wskazano, że wynagrodzenie umowne należy się za „udzielenie pożyczki”, brak jest zaś szczegółowej definicji tego pojęcia w samej umowie. Co więcej, wynagrodzenie umowne w zasadzie pokrywa się z opłatą przygotowawczą, która miała stanowić opłatę za czynności faktyczne związane z rozpatrzeniem wniosku, przygotowaniem i zawarciem umowy pożyczki oraz „udzieleniem pożyczki”. Oznacza to dublowanie opłat, tylko kryjących się pod różnymi nazwami, za te same czynności faktyczne podejmowane przez pożyczkodawcę w ramach łączącej strony umowy pożyczki.

Należy z całą stanowczością podkreślić, że umowa pożyczki została ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji, czy jasno określonego wynagrodzenia. Ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współżycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził przy tym do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych (art. 359 § 2¹ k.c.), których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Stopa tych odsetek nie pozwala podmiotom uprzywilejowanym, jakim zwykle w obrocie z konsumentami są pożyczkodawcy, na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy.

Zdaniem Sądu, niedopuszczalną jest zatem sytuacja, w której pożyczkobiorca w przypadku wypowiedzenia umowy pożyczki zobowiązany jest do zapłaty zarówno wynagrodzenia umownego, jak i odsetek kapitałowych maksymalnych naliczonych od kwoty wypłaconej pożyczki, stanowiących w istocie kolejne wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez pożyczkobiorcę z jego środków finansowych.

Odnosnie do kosztów windykacji w wysokości 959,40 złotych, którymi powód obciążył pozwaną, należy wskazać, że powodowa spółka nie wykazała zasadności swego roszczenia w tym zakresie. Nie udowodniła w szczególności, by rzeczywiście podejmowała na etapie przedsądowym względem pozwanej działania windykacyjne (oprócz sporządzenia i wysłania do pozwanej wezwania do zapłaty oraz oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pożyczki) i w związku z tym poniosła koszty określone na kwotę blisko 960 złotych, a to właśnie na niej – zgodnie z art. 6 k.c. – spoczywał ciężar dowodu wykazania tych okoliczności. Koszty windykacji stanowiły nie tylko niczym nieuzasadnioną dolegliwość dla pożyczkobiorcy, ale przede wszystkim zostały pomyślane jako źródło dodatkowego zarobkowania dla pożyczkodawcy. Powód nie wyjaśnił, co ta windykacja w rzeczywistości obejmowała i jakie czynności podejmowano wobec pozwanej – czy chodzi o wysyłanie monitów, telefoniczne upomnienia czy być może wizyty przedstawicieli powodowej spółki w miejscu zamieszkania pozwanej (jeśli o wizyty, to ile takich wizyt było, na czym one polegały). W tej sytuacji na podstawie zgromadzonych w niniejszym postępowaniu dokumentów nie sposób zweryfikować żądania pozwu w tym przedmiocie. Od strony powodowej, zajmującej się profesjonalnie udzielaniem pożyczek, należałoby wymagać większej staranności w tym zakresie i przedstawiania dowodów na dokonanie czynności windykacyjnych. W ocenie Sądu, brak jest podstaw do przerzucania na pożyczkobiorcę kosztów prowadzenia windykacji przedsądowej przez podmiot zawodowo udzielający pożyczek. Koszty takowe są bowiem związane z normalnym ryzykiem prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie świadczenia usług finansowych i powinny być wliczone przez przedsiębiorcę w koszty bieżącej działalności.

W myśl pkt. 11.2 b) i c) umowy pożyczkodawca w przypadku wypowiedzenia umowy miał prawo na wekslu in blanco wpisać datę i miejsce zapłaty oraz kwotę nieprzekraczającą kwoty należnej pożyczkodawcy z tytułu pozostałej niespłaconej części pożyczki, wynagrodzenia umownego oraz naliczyć i wpisać:

- a) kwotę w wysokości do 20 % z pozostałej do zapłaty faktycznej całkowitej kwoty pożyczki tytułem poniesionych kosztów windykacji, nie więcej jednak niż poniesione przez pożyczkodawcę koszty tej windykacji,
- b) kwotę wynikającą z tabeli opłat zawartą w punkcie 19.4 umowy – punkt 8, 9 i 10 tabeli, tj. kwotę 15,00 złotych tytułem opłaty za upomnienie pisemne lub wezwanie do zapłaty, kwotę o złotych tytułem opłaty za monit SMS oraz monit telefoniczny.

Wprowadzenie do umowy zapisu uprawniającego pożyczkodawcę do naliczania kosztów za pisemne upomnienia i wezwania do zapłaty obok kosztów windykacyjnych, na które przecież w myśl pkt 11.2 umowy składały się koszty za pisemne upomnienia, jest niczym innym jak zastrzeżeniem sobie przez powoda możliwości ponownego domagania się opłat za czynności windykacyjne, tylko inaczej nazwanych (koszty windykacyjne – opłaty za pisemne upomnienia i wezwania do zapłaty) oraz nadmiernym, niczym nieuzasadnionym obciążeniem pożyczkobiorcy. Wprowadzenie do umowy tego rodzaju zapisów godziło, zdaniem Sądu, w dobre i uczciwe praktyki kupieckie oraz w sposób rażąco naruszało interes pozwanej jako konsumenta.

W tabeli w pkt 19.4 przewidziano opłaty związane z pisemnymi upomnieniami i wezwaniami do zapłaty. Pozwana przyznała, że od lipca 2016 roku nie spłacała wymagalnych rat, potwierdziła że otrzymała wezwania do zapłaty i w tym zakresie nie kwestionowała żądania pozwu. Powód nie wykazał zaś na czym polegać miałyby koszty windykacyjne inne aniżeli koszty upomnień i wezwań do zapłaty. Dlatego też o ile w ocenie Sądu kwota wyliczona na podstawie pkt 11.2 c) umowy zasługiwała na uwzględnienie, o tyle z uwagi na brak wykazania przez powoda na czym polegać miałyby koszty windykacyjne kwota ta nie zasługiwała na uwzględnienie. Pozwana nie kwestionowała żądania pozwu w zakresie odsetek tj. kwot 34,81 złotych obliczonej na podstawie pkt 11.2 a) oraz 3,44 złote obliczonej na podstawie pkt 13.1 umowy.

Reasumując, skoro zapisy umowy pożyczki w części dotyczącej nałożenia na pożyczkobiorcę obowiązku kosztów windykacyjnych, w skład których wchodziły niewątpliwie koszty sporządzania upomnień, a także postanowienia umowne obciążające pożyczkobiorcę obowiązkiem uiszczenia składki na ubezpieczenie spłaty pożyczki w wysokości 3.078 złotych oraz obowiązkiem uiszczenia wynagrodzenia umownego obok odsetek kapitałowych maksymalnych w przypadku wypowiedzenia umowy pożyczki, stanowią niedozwolone klauzule umowne, to w myśl (...) § 1 k.c., to nie są dla strony pozwanej wiążące.

W realiach niniejszej sprawy za zasadne należało zatem uznać domaganie się przez stronę powodową zapłaty kwoty faktycznie przekazanej pozwanej jako pożyczkobiorcy (2.000 złotych), opłaty przygotowawczej (426 złotych), odsetek wyliczonych na podstawie pkt 11.2 a) umowy (34,81 złotych) i odsetek wyliczonych na podstawie 13.1 umowy (3,44 złote) oraz kosztów wysyłki upomnień i wezwań do zapłaty (90 złotych)

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.247,25 złotych. Kwota ta powstała po odjęciu od kwoty 2.554,25 złotych, kwoty 1.307 złotych, którą bezspornie pozwana uiściła na poczet zadłużenia wynikającego z umowy pożyczki. W pozostałym zakresie powództwo oddalono jako bezzasadne i nieudowodnione. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

W ocenie Sądu, nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek pozwanej zgłoszony na podstawie art. 320 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego szczególnie uzasadniony wypadek zachodzi w sytuacji, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny i zdrowotny strony pozwanej niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzzonego świadczenia byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Chodzi więc o okoliczności dotyczące pozwanego dłużnika, jego sytuację osobistą, majątkową, finansową, rodzinną, które powodują, że nierealne jest spełnienie przez niego od razu i w pełnej wysokości zasądzzonego świadczenia. Zdaniem Sądu, w realiach niniejszej sprawy nie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w art. 320 k.p.c. Fakt, iż pozwana zobowiązana jest do uregulowania innych swoich zobowiązań finansowych z tytułu zawarcia umów pożyczek nie stanowi szczególnej okoliczności, która uzasadniałaby rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. stosownie do wyniku sprawy. W niniejszym postępowaniu powód domagał się od pozwanej zasądzenia kwoty 5.684,65 złotych, a ostatecznie jego żądanie zostało uwzględnione na poziomie kwoty 1.247,25 złotych. Oznacza to, że powód wygrał niniejszą sprawę w 22 %, zaś pozwana w 78 %. Do kosztów poniesionych przez stronę powodową w łącznej kwocie 2.067 złotych zaliczono: uiszczoną opłatę

sądową od pozwu w wysokości 250 złotych, koszt zastępstwa procesowego w wysokości 1.800 złotych, uiszczoną opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych. Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 454,74 złotych (22% x 2.067)

ZARZĄDZENIE

1.(...)

2. (...)

3. (...)

S., (...)